

UZASADNIENIE

/w zakresie dotyczącym K. M. i P. K./

Wyrokiem z dnia 8 marca 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 311/13 Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach uznał oskarżonego K. M. za winnego 52 przestępstw z art. 279 § 1 kk, w zw. z art. 65 § 1 kk, a w innych wypadkach z art. 13 § 1 kk, w zw. z art. 279 § 1 kk, w zw. z art. 65 § 1 kk. Sąd uznał, że przestępstwa te stanowią ciąg przestępstw i wymierzył za nie oskarżonemu jedną karę 5 lat pozbawienia wolności i jedną karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 10 zł. Uznał też Sąd K. M. za winnego występku z art. 291 § 1 kk, w zw. z art. 65 § 1 kk i za to skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Uznał też Sąd oskarżonego K. M. za winnego przestępstwa z art. 278 § 1 kk, w zw. z art. 5 § 1 kk i za to skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności. Łącząc kary pozbawienia wolności Sąd orzekł karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem Sąd uznał oskarżonego P. K. za winnego 5 przestępstw z art. 279 § 1 kk i za to przy zastosowaniu art. 91 § 1 kk Sąd orzekł jedną karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy oraz jedną karę grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 10 zł.

Sąd obciążył oskarżonych kosztami sądowymi.

Od powyższego orzeczenia zostały wywiedzione apelacje obrońców oskarżonych P. K. i K. M..

Obrońca oskarżonego P. K. zaskarżył wyrok w zakresie dotyczącym orzeczenia o karze. Zarzucając rozstrzygnięciu obrazę prawa materialnego, a to art. 4 kk i rażąco niewspółmierność kary domagał się zmiany wyroku poprzez orzeczenie tejże kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na czteroletni okres próby.

Obrońca oskarżonego K. M. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, a także obrazę art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i pkt 2 kpk oraz art. 5 § 2 kpk. Stawiając te zarzuty wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego K. M. od popełnienia zarzucanych mu czynów, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego K. M. podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary łącznej i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z zastosowaniem warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:

Uniknął Sąd I instancji takich uchybień, które stanowiłyby bezwzględne przyczyny odwoławcze. Nie dopuścił się także obrazy przepisów postępowania karnego, które miałyby wpływ na treść wyroku. Zaakceptować należy także poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne a także przyjętą przez Sąd kwalifikację prawną czynów przypisanych oskarżonemu.

Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia oraz zarzutów i argumentów podniesionych w apelacjach musiała doprowadzić do uznania, że zaskarżony wyrok Sądu I instancji jest trafny.

W pierwszej kolejności Sąd odniesie się do apelacji obrońcy oskarżonego K. M., jako dalej idącej.

Co się tyczy zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego to nie sposób dopatrywać się by w ramach zarzutów błędnej analizy materiału dowodowego i zbytnej dowolności co do jego oceny mogły mieścić się nie wskazane bliżej uchybienia przepisom art. 410 kpk i art. 424 § 1 kpk. Co do zarzutu naruszenia art. 4 kpk to obrońca oskarżonego myli okoliczności, o których traktuje wspomniany przepis z dowodami, które wszak służą do ustalania okoliczności. Oczywiście Sąd I instancji miał obowiązek rozważyć czy prawdziwe są relacje osób będących współsprawcami wszystkich niemal czynów

zarzucanych K. M. czy też wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego przeczące owym relacjom. Zatem w grę wchodzić mogło jedynie uchybienie przepisowi art. 7 kpk, bowiem pozostałe przepisy nie dotyczą oceny wiarygodności dowodów zaś przepis art. 424 kpk traktuje o obowiązkach Sądu w zakresie dotyczącym sporządzania uzasadnienia wyroku. Przepis ten jednak ma odpowiednie znaczenie przy rozważaniu naruszenia art. 7 kpk, bowiem nie będzie zgodne z art. 7 kpk rozstrzygnięcie bazujące na nieprawidłowo uargumentowanej ocenie dowodów. obrońca oskarżonego K. M. podnosi, że Sąd oparł swoje ustalenia jedynie na podstawie zeznań J. W. i R. N., bez uznania dowodów przeciwnych. W konsekwencji dopatruje się apelujący uchybienia przepisowi art. 5 § 2 kpk. i ostatecznie błędnych ustaleń faktycznych. Trzeba tu od razu zaznaczyć, że przepis art. 5 § 2 kpk nie ma żadnego znaczenia dla oceny wiarygodności dowodów. Jego zastosowanie co do ustaleń faktycznych jest wynikiem istnienia niedających się usunąć wątpliwości organu procesowego. Wątpliwości zaś dotyczące tego komu przyznać walor wiarygodności, a komu tego waloru odmówić nie zalicza się do wątpliwości nieusuwalnych. Co się tyczy oceny wiarygodności dowodów to Sąd I instancji wziął pod uwagę, w zakresie dotyczącym udziału oskarżonego K. M. w przestępstwach, o których mowa w akcie oskarżenia zeznania wskazanych wyżej J. W., R. N., a także D. M. oraz zeznania osób będących pokrzywdzonymi, a także wyjaśnienia samego oskarżonego K. M.. Trzeba jednak stwierdzić, że obowiązek wzięcia pod uwagę wszystkich istotnych dowodów, czego wymaga przepis art. 7 kpk, nie oznacza bynajmniej obowiązku przyznania waloru wiarygodności wszystkim przeprowadzonym dowodom. Jest to oczywiste, bowiem dowody w sprawach karnych są często między sobą sprzeczne, wykluczające się wzajemnie. Jest regułą w procesie karnym konieczność oceny wiarygodności dowodów i bardzo często odmowa waloru wiarygodności jednej grupy dowodów oparta jest na tym, że wiarygodna jest inna grupa dowodów. W niniejszej sprawie zeznania 3 wskazanych świadków pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego. Sąd meriti zatem musiał ocenić czy wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego czy też wiarygodne są zeznania świadków. Zarówno Sąd I instancji jak i Sąd Okręgowy ma na uwadze fakt, że dowodami sprzecznymi z wyjaśnieniami oskarżonego są zeznania przestępców, którzy w nadziei na mniej surowe stanowisko prokuratora i w konsekwencji, być może, łagodniejsze rozstrzygnięcie o karze co do przestępstw popełnianych przez siebie zdecydowali się na złożenie wyczerpujących wyjaśnień, w tym wskazanie współsprawców. Jednak nie sposób mówić aby Sąd I instancji nie uargumentował należycie swojego stanowiska. Wręcz przeciwnie, argumentacja zaprezentowana przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (strony 23-25 uzasadnienia, karty 5493, 5494) jest całkowicie przekonująca i Sąd Okręgowy nie widzi powodów dla których argumenty te miałyby tu powielać. Wbrew stanowisku obrońcy, wynikającemu z usytuowania w procesie karnym należy stwierdzić, że przeprowadzone dowody poddane wyczerpującej ocenie dały podstawę do poczynienia takich ustaleń faktycznych, jakie Sąd I instancji przytoczył w uzasadnieniu wyroku.

Co się tyczy zarzutu rażącej niewspółmierności kary to Sąd Okręgowy rozpoznał zarzut podniesiony z ostrożności procesowej nieco szerzej niż został postawiony. W istocie bowiem obrońca oskarżonego postawił ten zarzut jedynie rozstrzygnięciu o karze łącznej, ignorując niejako okoliczność, że złagodzenie kary łącznej pozbawienia wolności nie byłoby możliwe bez złagodzenia kary jednostkowej, orzeczonej w punkcie 1. Odnosząc się zatem do kary orzeczonej w punkcie 1 to zdaniem Sądu Okręgowego kara ta w żadnym wypadku nie jest surowa, a tym bardziej rażąco niewspółmiernie surowa. Jakkolwiek bowiem przestępstwa przypisane oskarżonemu w tym punkcie były popełniane w latach 2001-2005, a więc wówczas gdy w tak zwanej karcie karnej oskarżonego nie było jeszcze żadnych wpisów to jednak aktualnie umieszczone jest w niej szereg wpisów oznaczających wyroki skazujące za liczne przestępstwa przeciwko mieniu popełnione w Polsce i w Niemczech. Stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu w punkcie 1 jest niewątpliwie wysoki, co wynika z wartości przedmiotów kradzionych, działania wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, a także sposobów działania. Przestępstwa były zaplanowane, wręcz profesjonalnie i tak właśnie wykonane. Dlatego kara 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej za 52 przestępstwa, które rozpoznawane w oderwaniu od innych mogły zakończyć się karą pozbawienia wolności w wymiarze nawet 10 lat za każdy czyn, a przy skazaniu za ciąg przestępstw zagrożone karą w wymiarze 1 roku do 15 lat pozbawienia wolności musi być uznana za karę wyważoną, a nawet umiarkowanie łagodną. Również kara grzywny orzeczonej w punkcie 1 nie razi ani liczbą stawek dziennych, ani tym bardziej wysokością stawki dziennej skoro stawka dzienna jest równa minimum ustawowemu. Kary orzeczone w punktach 2 i 3 także są umiarkowanie łagodne skoro Sąd orzeka za przestępstwo paserstwa mienia o wartości 25 000 zł karę jedynie 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 roku

pozbawienia wolności za kradzież mienia o wartości 30 000 zł. Kara łączna z punktu 4 jest najniższa tj. orzeczona na zasadzie pełnej absorpcji.

Co się tyczy rozstrzygnięcia o karze orzeczonej wobec oskarżonego P. K. to trzeba zauważyć, że zarzut obrazy prawa materialnego byłby zasadny gdyby brak warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary wynikał jedynie z obowiązujących dziś przepisów prawa materialnego, które zabraniają warunkowego zawieszenia wykonania kary przekraczającej 1 roku pozbawienia wolności. Przy zastosowaniu przepisów ustawy dawniej obowiązującej możliwe by było orzeczenie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie 8. Uzasadnienie wyroku Sądu I instancji przekonuje jednak, że tak nie jest. Sąd I instancji stwierdził, że jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności (a więc kara bez warunkowego zawieszenia jej wykonania) będzie w stanie spełnić cel stawiany karze. Sąd Okręgowy stanowisko to podziela. Trzeba zauważyć, że P. K. był czterokrotnie karany za przestępstwa w latach od 2010-2017. Wobec osób tak często łamiących prawo nie sposób wyprowadzić pozytywnej prognozy kryminologicznej, a tym samym orzec dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Trafnie też Sąd I instancji dostrzega, że aktualne unormowanie art. 91 § 1 kk pozwala swoim zakresem objąć szerszą liczbę sytuacji. Wprawdzie wszystkie czyny przypisane P. K. były popełniane w podobny sposób, choć można mieć wątpliwości co do czynu na szkodę D. B., nie mniej nie sposób dostrzec aby ustawa obowiązująca wcześniej in concreto względniejsza. Jeśli chodzi o zarzut rażącej niewspółmierności kary to Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zarzut jest całkiem bezpodstawny. Sąd orzekł bowiem karę za 5 przestępstw kradzieży z włamaniem. Każdy z przedmiotów przestępstwa miał dużą wartość, a w dodatku oskarżony musiał być potraktowany jak przestępca karany. Dlatego kara pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy jest karą umiarkowanie łagodną. Również kara grzywny jest łagodna skoro liczba stawek dziennych to jedynie 120, a wysokość stawki dziennej równa ustawowemu minimum.

Skutkiem nieuwzględnienia apelacji obrońców oskarżonych było orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, gdyż Sąd Okręgowy nie widział powodów do zwolnienia oskarżonych z tych kosztów.